

Czy można uprawiać boks?

Wpisany przez ks. Андрэй Радзевіч
19.10.2010 03:00



Szczególnie znaczącym zjawiskiem we współczesnej kulturze jest sport. Zajmuje on coraz więcej miejsca w życiu prywatnym i społecznym, stąd coraz bardziej rośnie zainteresowanie tematyką sportową. Niewątpliwie, w dobrym rozumieniu tego słowa, jest czymś pozytywnym, ponieważ służy rozwojowi człowieka. Korzystnie wpływa na zdrowie, samopoczucie i wygląd. W życiu społecznym pełni funkcję rozrywki, daje możliwość poczucia przynależności społecznej, pochłania wyobraźnię i emocje. Osoby uprawiające sport często poszukują w nim fascynacji, ryzyka, przygody i przyjemności, sprawdzenia swoich możliwości, a także wspólnoty z innymi, bliskości, towarzystwa.

Tematy sportowe (tak jak wszelkie inne tematy) w aspekcie etycznym są w dzisiejszym świecie różnie oceniane. Na pierwszy plan wysuwają się dwa motywy przewodnie: problem zdrowia oraz aspekty finansowe związane ze sportem wyczynowym, także z użyciem niedozwolonych środków dopingujących. †

Jak długo sport służy dobru uprawiających go, a innym nie szkodzi, powinien być oceniany pozytywnie. Podstawę do pozytywnego stosunku do sportu można odnaleźć w Nowym Testamencie, który posługuje się obrazami zaczerpniętymi z zawodów sportowych. Św. Paweł w swoim nauczaniu także odwołuje się do tematyki sportowej: „Czyż nie wiecie, że gdy zawodnicy biegną na stadionie, wszyscy wprawdzie biegną, lecz jeden tylko otrzymuje nagrodę? Przeto tak biegnijcie, abyście ją otrzymali” (1Kor 9, 24); „Również, jeżeli ktoś staje do zapasów, otrzymuje wieniec tylko wtedy, jeżeli walczy przepisowo” (2Tm 2, 5).

Są jednak w sporcie takie dziedziny, które nie zasługują na miano sportu. Należą do nich, dyskutowane w ostatnich latach przez fachowców i lekarzy, pięściarstwo oraz niektóre rodzaje „sztuki walki”, w których „wszystkie chwyt” są dozwolone. Zdaniem wielu moralistów boks jest tą dyscypliną, w której brutalność, siła uderzenia, fizyczne i psychiczne „wykończenie” przeciwnika, z punktu widzenia moralnego przemawiają za niedopuszczalnością boks, tak zawodowego, jak i amatorskiego. Agresja, brutalność, zadawanie ran, a niekiedy również

Czy można uprawiać boks?

Wpisany przez кс. Андрэй Радзевіч
19.10.2010 03:00

śmierci traktuje się jako dobrą rozrywkę dla widzów, rzadnej uciech i emocji. Ból, cierpienie i szkody zadawane bliźniemu stają się zabawą przynoszącą duże zyski. Uprawianie boksu jest niezgodne z tradycyjnymi zasadami moralności chrześcijańskiej, która uważa życie i zdrowie człowieka za najcenniejszy dar, jaki otrzymaliśmy od Stwórcy. Nasuwa się analogia między boksem a starożytnymi walkami gladiatorów. Obie wykorzystują agresję, brutalność i przelew krwi dla ubawienia publiczności. Starożytni chrześcijanie, mając świadomość tego, że życie i zdrowie człowieka jest darem Pana Boga i nie może być zabawką dla spragnionego igrzysk tłumu, ze wstrętem odnosili się do współczesnych im krwawych walk gladiatorów. Magisterium Kościoła także zawsze i wszędzie potępiało pojedynki.

Analizując te wszystkie problemy, trzeba zaznaczyć, że sport spełni swoje pozytywne zadanie wtedy, gdy współzawodnictwo będzie uczciwe, to znaczy zgodne z zasadami etyki: bez oszukiwania, z sumiennym zachowaniem przepisów gry, godnością, bez chęci zwyciężenia za wszelką cenę, z szacunkiem dla przeciwnika, bez zazdrości, gdy się odniosło nad nim zwycięstwo. Jeśli nie będziemy trzymać się tych zasad, prędko zejdziemy na bezdroża moralnego zdżiczenia.

Kościół nieustannie uczy, że człowiek w oczach Bożych ma największą wartość, jest w centrum stworzenia, a wszystko, co go otacza ma służyć jego rozwojowi. Sport ma służyć człowiekowi, przyczyniać się do tego, aby przez swój rozwój cielesny i duchowy stawał się coraz doskonalszy.